

# Tymek, Będzie Lepiej

budzi mnie poranek za oknem  
budzi mnie poranek –to słońce  
wychodzę do ludzi –to mądre  
wychodzę na plus - mówią: takiemu to dobrze!  
budzi mnie poranek za oknem  
budzi mnie poranek –to słońce  
wychodzę do ludzi –to mądre  
wychodzę na plus - mówią: takiemu to dobrze!

zabieram ją na dobry seks  
potem szlug  
potem jeść  
Czuje się jak Tommy Cash  
odwalam się: zakładam dres

Będzie lepiej  
Będzie lepiej  
tylko lepiej  
mamy siebie

miliony słów  
zakładam płaszcz, wychodzę w tłum  
dobieram but  
uśmiecham się, uśmiecha klub  
miliony słów  
odpałam bum  
zabieram tłum  
zabieram tłum  
zabieram tłum nie wróci już

Co dzień uczę się jak żyć  
Co dzień uczę się jak żyć  
szarpie z tych najlepszych chwil  
szarpie z tych najlepszych chwil  
łączę punkt, tworze film  
łączę punkt, tworze nic  
ona ochrania moje sny

Co dzień uczę się jak żyć  
szarpie z tych najlepszych chwil  
łączę punkt, tworze nic  
ona ochrania moje sny  
ona ochrania moje sny  
ona ochrania moje sny

widzę zagubione twarze  
kiedy smutek znowu klepie w ramie  
jakby nic si enie stało nad ranem  
odpałam świeczkę , znowu jestem na planie  
łapie dobry klimat, łapię dobry mood  
odsuwam złych ludzi, chce się dobrze czuć  
jak byłem kim innym, nie ufałem w tłum  
dziś otwarte oczy, znowu dosięgam chmur

spaceruje na wolno  
za mną rozciąga się kordon  
kocham te chwile, gdy wolność prowadzi przypadki na prostą

Będzie lepiej  
Będzie lepiej  
tylko lepiej  
mamy siebie

miliony słów

zakładam płaszcz, wychodzę w tłum  
dobieram but  
uśmiecham się, uśmiecha klub  
miliony słów  
odpalam bum  
zabieram tłum  
zabieram tłum  
zabieram tłum nie wróci już

Co dzień uczę się jak żyć  
Co dzień uczę się jak żyć  
szarpie z tych najlepszych chwil  
szarpie z tych najlepszych chwil  
łączę punkt, tworze film  
łączę punkt, tworze nić  
ona ochrania moje sny